

DWADZIEŚCIA PIĘĆ LAT ZAKŁADU
FIZJOGRAFII I ARBORETUM W
BOLESTRASZYCACH 1975–2000 – CZĘŚĆ 7

Twenty-five years of the Department of Physiography and the Arboretum
in Bolestraszyce 1975–2000

RAFAŁ NESTOROW

Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, Biuro w Krakowie,

Aleja Juliusza Słowackiego 46, 30–037 Kraków, tel. 12 634 10 73, e-mail:

rafal.nestorow@gmail.com

Spis treści

MUZEUM PRZYRODNICZE	3
ARBORETUM. DRZEWA, STAWY I ROŚLINY WODNE	3
OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA PRZYRODNICZA ARBORETUM W BOLESTRASZYCACH	8
FIZJOGRAFIA, RZEŹBA TERENU I DOSTĘPNOŚĆ	10

MUZEUM PRZYRODNICZE

W 1995 r. na parterze i częściowo na korytarzu pierwszego piętra dworu zwanego niekiedy pałacem, powstało Muzeum Przyrodnicze o powierzchni około 150 m² (Ryc. 67). Początkowo odbywały się w nim sympozja naukowe oraz w zasadniczych czterech salach muzealnych prezentowane były stałe oraz czasowe wystawy przedstawiające dziedzictwo przyrodnicze i kulturowe Małopolski wschodniej, jak: Flora porostów; Kresy – dziedzictwo; Drzewa pomniki przyrody; Zabytkowe dwory i ogrody Małopolski; Chrońmy ptaki – wystawa ornitologiczna prezentująca ponad 100 krajowych gatunków ptaków, powstała we współpracy z Instytutem Systematyki i Ewolucji Zwierząt PAN w Krakowie; Drzewa i ogrody – wystawa fotograficzna prezentująca bogactwo ginącego dziedzictwa dawnych ogrodów dworskich, drzew będących nierzadko jedynymi świadkami historii, jak również wiele gatunków roślin. Ponadto prezentowane są grafiki drzew pochodzące z teki graficznej Aleksandry Wachniewskiej z 1963 r.

Pod koniec XX w. Muzeum Przyrodnicze PAN z Krakowa prezentowało w Bolestraszcach własne zbiory, a także tematyczne wystawy. Po nabyciu kolekcji ornitologicznej z Krakowa i motyli z Pogórza Przemyskiego od Franciszka Ryznera, a przede wszystkim wypożyczeniu zbiorów z Muzeum Przyrodniczego i długoletniej przychylności tejże placówki i jej pracowników, szczególnie dyrektora Wiesława Krzemińskiego, powstało w Bolestraszcach Muzeum Przyrodnicze. Według Jerzego Pióreckiego, ukształtował się tylko częściowo zamierzony profil Muzeum, ponieważ planowano główny nacisk położyć na zbiory przyrodnicze i geologiczne pochodzące z Pogórza Przemyskiego rozproszone w Polsce⁴⁰. Miały być one eksponowane pod gołym niebem jako profil budowy Karpat fliszowych; skamieliny, ciosy skał, geologiczne zasoby ziemi i ich wykorzystanie. Część z nich miała być udostępniona w naturze w Cisowej⁴¹ (Ryc. 69), co planowano już w połowie lat 90. XX w. jak: profile, odkrywki, progi skalne na potoku, odkrywki gleb i erozji, usuwiska i łożyska potoków, wszystko to w niedalekiej odległości od Krzeczковского Muru.

ARBORETUM. DRZEWA, STAWY I ROŚLINY WODNE

Największe i najszybsze zmiany w rozplanowaniu całkowicie nowych rozwiązań przestrzennych miały miejsce na tarasie dolnym ogrodu (Ryc. 70–72). To właśnie tu, na tle nielicznych starych drzew dominują młode 30 i 40-letnie nasadzenia i nowo powstałe stawy (Ryc. 73–75), które zadecydowały o dalszym rozwoju Arboretum.

Warto podkreślić, że za sprawą stawów – dolny taras jest w sezonie turystycznym oblegany przez licznych gości odwiedzających Arboretum. Nie tylko nad rabatami kwiatowych roślin wodnych, szczególnie grzybieni pochodzących z różnych kontynentów, ale również nad przemiennym zanikaniem naturalnej sukcesji roślin wodnych. W pierwszych latach przy naturalnym zasiedlaniu roślin dominowały w nowych stawach podwodne łąki z ramienicami, następnie nawodne rzęsy i wolfia bezkorzeniowa – najmniejsza roślina naczyniowa, a z roślin zakorzenionych: rogatek, moczarka, rdestnice i sitowie. Utrzymuje się pałka szerokolistna i wąskolistna.



Ryc. 68. Otoczak jurajski z Pogórza Przemyskiego – dar pracowników Wieży Radiowo-Telewizyjnej w Przemyślu, lata 90. XX w., fot. J. Piórecki



Ryc. 69. Cisowa. łąki z jałowcem pospolitym, lata 90. XX w., fot. ze zbiorów Arboretum Bolestraszyce



Ryc. 70. Wejście do ogrodu – widok od parkingu, lata 90. XX w., fot. J. Piórecki

Ponadto trzeba wymienić salwinię pływającą, kotewkę orzech wodny, grzybieńczyka wodnego, grążela żółtego, grzybienie białe. Unikatowa w bolestraszyckich stawach jest marsylia czterolistna. Przetrwała ona we florze polskiej właśnie dzięki bolestraszyckim stawom, a we wcześniejszym okresie kontenerom wodnym. Przed czterdziestoma latami została ona przeniesiona do Bolestraszyck z warszawskiego Ogrodu Botanicznego przez Jerzego Pióreckiego. W ostatnim ćwierćwieczu XX w. w okresie prac rewaloryzacyjnych w ogrodzie marsylia wyginęła, a już znacznie wcześniej uznawana była za roślinę wymarłą w Polsce (Baryła i in. 1993, Piórecki J. i Zarzycki 2010). Z Bolestraszyck marsylia przeniesiona została do wielu ogrodów w kraju i miejscowości na obszarze dorzecza Sanu, Śląska Dolnego i centralnej Polski (Wołk 2001, Zajac i in. 2014). W prawobrzeżnej części Przemyśla w nieczynnej od 50 lat żwirowni pod Prałkowcami, jak również w Ostrowie koło Przemyśla utrzymuje się od połowy lat 90. XX w. Na wielu nowych stanowiskach zajmuje kilkunastopowierzchnie. W bolestraszyckich stawach zadziwia nie tylko rodzima marsylia, ale również kwiaty lotosu.



Ryc. 71. Wejście do ogrodu – widok od Ogrodu Sensualnego, 2009, fot. J. Piórecki

W miesiącach letnich unoszą się na wysokich łodygach jak „bocianich nogach”. Trzeba podkreślić, że w niewielkiej odległości od Arboretum, w sadzawce wiejskiej nad jasnozielonymi i pięknie wykrojonymi liśćmi na toni wodnej, gromadnie unoszą się kwiaty lotosu. Jest to niewątpliwy sukces Mariusza Czernickiego od dzieciństwa związanego ze stawami i roślinami wodnymi w Arboretum w Bolestraszcach.

Warto zwrócić uwagę, że zmiany, jakie zachodzą w aranżacji roślinnej w cyklach rocznych lub wieloletnich, są nierozzerwalnie powiązane ze światem fauny. Dziś zwiedzający ogród nie słyszy i nie zobaczy (nie wiemy, czy już na zawsze) gromadnego, ruchliwego i głośnego zachowania żab. Skali tej głośności i spontanicznej ruchliwości pojawiającej się w zaskakujących miejscach w ogrodzie nie sposób dziś odtworzyć.



Ryc. 72. Taras dolny na dawnych błoniach, zagospodarowany po 1980 r. Droga od bramy turystycznej do stawu średniego i górnej części ogrodu z widocznym budynkiem przeniesionej z Cieszanowa zabytkowej stodoły, lata 90. XX w., fot. J. Piórecki oraz w 2000 r. z widocznym budynkiem sanitariatów i zrewaloryzowanym budynkiem zabytkowej stodoły z Cieszanowa, fot. N. Piórecki



Ryc. 73. Staw średni z nenufarami i skarpa tarasu górnego z kościółkiem, lata 90. XX w., fot. J. Piórecki



Ryc. 74. Skarpa wschodnia z robinią akacjową i staw średni z wyspą, lata 80. XX w., fot. J. Piórecki oraz w 2010 r., fot. N. Piórecki

Do nowych stawów z chwilą pojawienia się pierwszej wody wiosną, ciągnęły niekiedy ze znacznej odległości długie zwarte szeregi żab. Następnie pojawiły się w wodzie

„czarne chmury” ruchliwych kijanek i maleńkie żabki. Trwale stawy obrał sobie za dom żółw błotny. Niekiedy latem, w jednym dniu, na jednym tylko stawie widzimy kilka osobników. Bywają też rzadko bociany i łabędzie. W wodach zaś bobry i wydry. Podobnie jak flora zmianie ulega również fauna Arboretum, a ogród zmienia się nie tylko wizualnie, zmianom ulega również jego fonosfera. Dziś zamarło zarówno krakanie wron, jak i kumkanie żab.

OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA PRZYRODNICZA ARBORETUM W BOLESTRASZYCACH

Arboretum i Zakład Fizjografii znajdują się na terenie dawnego założenia dworsko-ogrodowego, na których z kolei zachowały się ślady wcześniejszego założenia obronnego pochodzącego zapewne z XVI w. (Teodorowicz-Czerepińska i in. 1976). Tradycja istnienia w Bolestraszytach zamku przetrwała przez stulecia, aczkolwiek nazwę „zamek” odnosi się tylko do terenu wzgórza zamkowego ze śladami ziemnych fortyfikacji obronnych, zniwelowanych na początku XIX w. W obrębie wzgórza zamkowego usytuowany jest dawny ogród dworski. W miejscu tym, już za historycznymi fortyfikacjami, żyje jeszcze kilka drzew z dawnego gaju lipowego, pochodzących zapewne z drugiej połowy XVIII stulecia. Na podskarpiu przy drodze do Przemyśla, przy krzyżu i zanikającym już „świętym źródleku” ostał się ostatni świadek dawnej tradycji miejsca – przystanek autobusowy „Bolestraszyce zamek”. Następny przystanek usytuowany na dawnych błoniach, przy nowej części ogrodu od połowy lat 90. XX w. nosi już nazwę „Bolestraszyce Arboretum”.

Taras dolny to terasa zalewowa Sanu i do niedawna jeszcze bagna z rosnącymi topolami i wierzbami. Podskarpa krawędzi lessowej, staw mały i średni oraz częściowo zachowana okalająca ich aha na granicy błoń, są dziś jedynymi zachowanymi elementami pierwotnego założenia ogrodowego. Na mapie von Miega z lat 1779–1783 (Ryc. 76) oznaczona jest zabudowa folwarku zamkowego z charakterystycznym wewnętrznym, geometrycznym majdanem w otoczeniu budynków inwentarskich rozplanowanych na rzucie kwadratu.



Ryc. 75. Staw średni – widok z punktu widokowego, lata 90. XX w., fot. Arboretum Bolestraszyce, około 2000 r., fot. B. Baran oraz około 2002 r., fot. Arboretum Bolestraszyce

W kolejnym stuleciu założenie folwarczne zaznaczone na mapie z około 1854 r. miało już układ luźno rozrzuconych zabudowań. Pośród budynków dominowały stodoły. Zapewne budynki te powstały w różnym czasie, a swobodny układ wynikał z nawarstwienia historycznego. Na wspomnianych źródłach kartograficznych zaznaczono wyraźnie aleję śródpólną do Fortu XIIIb – dawna droga do kaplicy przydrożnej, śródpolnej przy drodze krakowskiej. Pozostałością po tej alei są dziś rosnące pomnikowe jesiony wyniosłe i być może klony zwyczajne i dęby szypułkowe.

Pomnikowe drzewa zachowały się również na terenie dawnego założenia ogrodowego w jego najstarszym miejscu, w okolicach kościółka. W 2020 r. w rzędzie lewym, idąc od kościółka rosną jeszcze pomnikowe drzewa, tj.: jesion wyniosły i klon zwyczajny. W rzędzie prawym na gruntach Arboretum rosną następujące drzewa pomnikowe: jesion wyniosły oraz klon zwyczajny. Z nasadzeń z lat 90. XX w. w rzędzie lewym rośnie: orzech czarny, w prawym zaś kasztanowiec biały (pochodzący z Bakończyc z parku Lubomirskich) oraz licznie w zwarciu klon zwyczajny, szczególnie na skarpie drogi. Niestety, z uwagi na sędziwy wiek drzew oraz burze i podpalenia od połowy ubiegłego wieku na terenie Arboretum wyginęło ponad 30 drzew pomnikowych.

FIZJOGRAFIA, RZEŻBA TERENU I DOSTĘPNOŚĆ

Fizjografia uroczyska, rzeźba terenu, dostępność do wodopoju i błon nadszańskich dla zwierząt gospodarskich sprawiły, że było to miejsce uprzywilejowane dla osadnictwa. Ponadto teren ten był dobrze skomunikowany od traktu krakowskiego biegnącego z wierzchołiny pogórza lessowego. Na ciepłej i słonecznej wierzchołynie występuje czarnoziem na głębokich lessach, a na tarasie dolnym szczególnie od północy, średnie temperatury roczne są znacznie niższe, niekiedy ujawniają się mrozowiska. Gleby są pochodzenia organicznego i do końca XX w. charakteryzowały się wysokim poziomem wód gruntowych. Z uroczyska polnego fortu XIIIb, na dziewiętnastowiecznych mapach wojskowych oznaczonych jako „obserwatorium”, oraz spod kościółka roztaczają się szerokie panoramy na miasto Przemyśl, Wzgórze Przemysława i Pogórze Przemyskie należące do polskich Karpat Wschodnich oraz na Pogórze Lessowe Kotliny Sandomierskiej.



Ryc. 76. Bolestraszyce. Fragment mapy Galicji Friedricha von Miega, 1779–1783, w skali 1: 28 800, z oznaczeniem zamku, polnej drogi obsadzonej drzewami do polnej kapliczki przydrożnej – dawnego traktu Kraków–Przemyśl (przez Świętą Walawę i Budy). W pierwszej połowie XX w. zachowane były jeszcze ich ruiny. Widoczny jest także folwark zamkowy, który przetrwał na tym miejscu do połowy XX w. Oznaczony jest również niezachowany drugi folwark na rozgraniczeniu wsi Bolestraszyce i Wyszatyce, fot. [Arcanum Maps](#).

Wracając do ogólnej charakterystyki nasadzeń z lat 1975–2000 należy wspomnieć, że w pierwszych latach wobec niewielkiej powierzchni historycznego ogrodu i tylko dwóch zróżnicowanych siedlisk tarasu lessowego tzn. górnego i dolnego (tzw. nadszańskie), a także stromej krawędzi skarpy między nimi, niewiele było miejsca do nowych nasadzeń. Wolna powierzchnia na dolnym nadszańskim tarasie została zagospodarowana dopiero na początku ostatniego dziesięciolecia XX w. Wynikało to początkowo z konieczności wykryzalizowania się terenu pod parter wodny dużego stawu, jak również wysokiego poziomu wód gruntowych i braku dróg komunikacyjnych.

Na tarasie górnym, szczególnie na krawędzi skarpy lessowej, zachował się stary drzewostan z robinii akacjowej. Występuje nielicznie dąb szypułkowy, dereń jadalny, jesion wyniosły, kasztanowiec biały, lipa drobnolistna i szerokolistna, orzech włoski, świerk pospolity, modrzew europejski. Z krzewów z kolei głóg jednoszyjkowy, jaśminowiec biały, suchodrzew tatarski.

W dużych szpalerach lub rzędowych nasadzeniach grab pospolity oraz leszczyna pospolita. Jeszcze do lat 60. ubiegłego wieku około 40% powierzchni starego ogrodu zajmował wiąz górski. Na jego miejscu pojawiły się młodniki z robinii akacjowej. Przestrzeń wszystkich drzew, a zarazem gatunków występujących w starej części Arboretum wraz z oznaczeniem zasięgu korony jest szczegółowo oznaczona na planie sytuacyjno-wysokościowym w skali 1:250 wykonanym w 1976 r.

W latach 1975–2003 nasadzenia i dobór drzew, przede wszystkim obcego pochodzenia, odmieniły i wzbogaciły „inwentarz ogrodowy” dawnego ogrodu dworskiego. Uzyskane efekty nie zniszczyły naturalnego, pełnego ciepła, przestrzeni i zadumy lica uroczysk, szczególnie w otoczeniu lipy „Ksieni”. Choć ten opuszczony zakątek świata, oznaczony na mapach geodezyjnych jako nieużytek, dla wtajemniczonych i ostatniego właściciela było miejscem najbardziej urokliwym, szczególnie w okresie gromadnego kwitnienia kasztanowców oraz czerwonych i białych głogów. Z daleka sylwetki drzew w zróżnicowanych koronach, przestrzeni, wysokościach i wieku, zarówno pochodzenia naturalnego, jak też posadzone ręką człowieka nie wyrównywały się i nie zakłócały linii brzegowej, tworzyły spójną i malowniczą dominantę w otaczającym krajobrazie (Ryc. 77).



Ryc. 77. Arboretum Bolestraszyce – widok z lotu ptaka, 2010, fot. ze zbiorów
Arboretum Bolestraszyce